



STANISŁAW GOŁĘBIOWSKI

Poznań, 26 listopada 1947 r.

Stanisław Gołębiowski

[...], Poznań

Do

ob. Prokuratora

[Komisji] Badania Zbrodni Niemieckich

Ja, niżej podpisany, w sierpniu br. będąc w Krakowie (ul. Grodzka 52), złożyłem zeznanie w sprawie: 1) Buntrocka, 2) Müllera i 3) Rumuna [Bilana] z Kanady. Ostatnio mieszkałem w Kielcach, od kilku miesięcy mieszkam w Poznaniu. W swoim czasie ob. Prokurator orzekł, że w odpowiednim czasie przyjdzie powiadomienie o rozprawie sądowej. Dziś czytam prasę i widzę tych wszystkich bandytów na ławie oskarżonych. Chciałbym również przyczynić się do zemsty milionów umarłych, którzy nie mogą być teraz świadkami. Dodatkowo widziałem dziś na liście oskarżonych *Rappotführera* Plaggego. Znam go dobrze (dał mi się we znaki). Sam robiłem „sport” na jego rozkaz, do nieprzytomności. To było w obozie cygańskim Blle pod koniec 1943 r.

Bardzo proszę, o ile moje zeznania mogą się przyczynić do zwiększenia ich zasłużonych kar, o wezwanie mnie do Krakowa na [złożenie] zeznań przed Najwyższym Trybunałem Narodowym.

My zostaliśmy świadkami milionów już nieżyjących.

W oczekiwaniu na pozytywną odpowiedź – były więzień Oświęcimia [nr] 37888.